

ANDRZEJ MALINOWSKI

NIEKTÓRE ASPEKTY SKANDYNAWSKIEJ WSPÓLPRACY ROLNEJ

I. UWAGI WSTĘPNE

Tendencje integracyjne, które w latach 50-tych objęły prawie całą Europę zachodnią, pojawiły się najwcześniej, bo w pierwszych latach powojennych, w Skandynawii, znajdując praktyczne zastosowanie w wielu dziedzinach współpracy pomiędzy krajami tego obszaru. Rozważania niniejsze poświęcone zostały w całości zagadnieniom polityki agrarnej oraz sytuacji skandynawskich produktów rolnych na rynku europejskim w ostatnich latach. Wydawało się celowe oddzielenie tej problematyki od pozostałych zagadnień integracji ekonomicznej, ponieważ w dotychczasowych przejawach współpracy na tym obszarze była ona kwestią, w której występowały różnice w poglądach krajów nordyckich.

Aby z grubsza dać obraz wielkości rolnictwa nordyckiego, należy porównać warunki i osiągnięcia czterech krajów skandynawskich jako całości, tj. Danii, Finlandii, Norwegii i Szwecji z największym producentem rolnym EWG — Francją. Ogólny obszar ziemi zagospodarowanej rolniczo w krajach nordyckich (10 mln ha) równa się około 1/3 obszaru rolniczego Francji, podczas gdy obszar leśny jest przeszło dwa razy większy od obszaru leśnego całego Europejskiego Wspólnego Rynku, Liczba bydła i krów dojnych stanowi tylko 40% jego ilości we Francji, świń 30% i tyleż drobiu. Ogólna produkcja zboża w krajach nordyckich wynosi około połowy produkcji Francji, masła 85%, serów 45%, i jaj 50%. Skandynawska produkcja mięsa wieprzowego jest równa produkcji Francji, podczas gdy wołowiny i cielęciny wynosi 35 - 40% francuskiej.

Porównując warunki naturalne rolnictwa, systemy upraw i gospodarki rolnej w poszczególnych krajach skandynawskich, widzimy zarówno podobieństwa jak i różnice między nimi. Podobieństwa to przede wszystkim: 1) dominująca w rolnictwie tych krajów pozycja zjednoczonych farm i połączonej gospodarki, 2) odpowiednio duża liczba małych zjednoczeń rolniczych, 3) przewaga produkcji zwierzęcej, a szczególnie produkcji mlecznej, w ogólnym dochodzie z rolnictwa poszczególnych krajów. Obok tego we wszystkich krajach skandynawskich rolnictwo za-

trudnią znacznie mniejszą w stosunku do pozostałych dziedzin gospodarki aktywną część ludności i bierze jeszcze mniejszy udział w tworzeniu globalnego produktu narodowego. Dalej, charakterystyczne jest dla wszystkich krajów skandynawskich, tak samo zresztą jak dla krajów Europy zachodniej, że dane obrazujące rolnictwo w ostatnich latach wykazują tendencję spadkową. Przykładowo w ostatnich latach zmniejszyła się ilość gospodarstw rolnych i wykorzystania ziemi. Ogólna liczba tych

Tabela 1

Wykorzystanie ziemi w krajach skandynawskich w 1966 r. (tys. ha w)

Rodzaj gruntu	Dania	Finlandia*	Islandia	Norwegia	Szwecja
Ziemia orna i ogrody	2691	2 753	90	841	3 164
Łąki i pastwiska	326	110	2 300	158	435
Lasy	472	21 700	4	7 026	22 619
Pozostała powierzchnia łącznie z jeziorami	818	9 140	7 906	24 397	18 761
Cała powierzchnia	4307	33 703	10 300	32 422	44 979

* Obliczenia dla, 1965 r.

Źródło: United Nation Statistical Yearbook in a Few Cases, other International Statistics for the Nordic Countries National Data, 1967, s. 38.

gospodarstw w Skandynawii wynosi około 800 000, ale liczba ta także się szybko zmniejsza. Następuje to głównie z powodu właścicieli małych gospodarstw, którzy widząc lepsze możliwości zarobku w przemyśle sprzedają swoje gospodarstwa, co związane jest częściowo z polityką rolną niektórych krajów skandynawskich. Roczne zmniejszanie się liczby gospodarstw rolnych w Danii i Norwegii szacuje się na około 5 000, natomiast w Szwecji na około 10 000. Jeśli chodzi o zatrudnienie w rolnictwie, to w Finlandii wynosi ono 26%, w Norwegii 16%, w Islandii 19%, w Danii 12% i tylko 8% w Szwecji całkowitego zatrudnienia. Wkłady rolnictwa do globalnego produktu narodowego wynoszą około 15% w Finlandii, 10% w Islandii, 9% w Danii i 5% w Norwegii i Szwecji¹.

Różnice w rolnictwie poszczególnych krajów skandynawskich są pod pewnym względem bardziej uderzające niż podobieństwa. Oprócz wielu podstawowych różnic, uzależnionych od naturalnych warunków produkcji rolniczej, jak np. klimat, gleba, topografia, zauważyć można różnicę w gospodarce leśnej jako źródle dochodów farmerów takich krajów jak Dania i Islandia. Ważniejsza jednak, z punktu widzenia ekonomicznego, jest podstawowa, jak się wydaje, różnica między pozycją, jaką zajmuje w rolnictwie Skandynawii Dania a czterema pozostałymi krajami nor-

¹ Cyfry dla Finlandii włączają rolnictwo leśne, nie występuje ono natomiast w przypadku pozostałych krajów OECD, *Agricultural Policies in 1966*, Paris 1967, s. 83.

dyckimi. Dania jest podstawowym eksporterem towarów rolnych wysyłając około 70% całej swojej produkcji, podczas gdy inne kraje są prawie samowystarczalne, a eksport traktowany jest marginesowo po to tylko, aby utrzymać konieczny import. Wskaźnik samozaopatrzenia w artykuły rolnicze, biorąc pod uwagę zarówno produkty zwierzęce jak i rolnicze, waha się od poniżej 100 dla Szwecji i Finlandii do około 50 dla Norwegii. We wszystkich czterech krajach jest on wyższy dla produkcji zwierzęcej niż dla rolniczej i tu szczególnie dla takich artykułów, jak ziarno chlebne i cukier². Kraje skandynawskie importują przede wszystkim ziarno chlebne, cukier, owoce i warzywa. Różnica ujawnia się także w trakcie analizy ogólnego eksportu rolnego w krajach skandynawskich. W ostatnich latach w globanym eksporcie Danii artykuły rolnicze stanowiły 40%, podczas gdy w Finlandii 6%, w Norwegii 4% i tylko 3% w Szwecji. W zakresie importu natomiast daje się zauważyć dość duże wyrównanie poziomów. W 1965 r. import artykułów rolniczych wynosił około 6 - 8% ogólnego importu Danii, Norwegii, Finlandii i około 11-12% Szwecji³.

II. SYTUACJA ROLNICTWA DUŃSKIEGO W OSTATNICH LATACH

W Danii tradycją polityki agrarnej jest nadal wykorzystywanie możliwości produkcyjnych rolnictwa do maksymalnych granic, a w konsekwencji przeznaczenie większej części produkcji na eksport. Sytuacja taka spowodowana została przede wszystkim warunkami naturalnymi. Dania jest praktycznie pozbawiona surowców, brakuje jej wszystkiego co niezbędne dla rozwoju nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego, podczas gdy gleba i klimat stwarzają warunki, w których może prosperować produkcja rolnicza najwyższego gatunku. Z powodu braku surowców import odgrywa decydującą rolę w gospodarce tego kraju⁴.

Aby Dania mogła utrzymać i podnieść swój wysoki poziom importu, a co się z tym wiąże utrzymać wzrost dochodu narodowego, musi ona

² Ibidem, s. 90. Stopień ten wynosi około 100 dla wołowiny, cielęciny, wieprzowiny i jaj, przekracza znacznie 100 dla produktów mlecznych (szczególnie masła) a w Finlandii nawet i jaj.

³ EFTA Sekretariat, *Agriculture in EFTA*, Genève 1965, s. 12. Dla Islandii nie można było osiągnąć danych.

⁴ Widać to wyraźnie z następujących danych. Wartość importu wynosiła w 1960 r. — 2 990 tys. dol. tj. około 20 mln koron, gdy produkcja narodowa brutto — 67 mld koron. Dania musi importować szeroki wachlarz surowców pochodzących z różnych krajów: węgiel, ropę naftową, stal, drewno budowlane, nawozy, paszę dla bydła itd. Ponadto Dania musi sprowadzać takie fabrykaty, jak tekstylia, papier, maszyny, materiały transportowe i półfabrykaty. Do tego trzeba dodać jeszcze takie artykuły spożywcze, jak kawa, herbata, wina, czy owoce południowe. *Polityka rolna w krajach skandynawskich*, Biuletyn Ekonomiczny PAP, 1960, nr 20 s. 16.

stworzyć sobie z własnego eksportu źródło dewiz zagranicznych. Jednym z najbardziej żywotnych zadań tego kraju jest takie zorganizowanie polityki gospodarczej, a tym samym polityki agrarnej, by artykuły eksportowe miały najlepsze warunki konkurencyjne. Na potrzeby spożycia krajowego Dania zachowuje jedynie trzecią część swojej produkcji rolnej, podczas gdy pozostałe dwie trzecie idą na eksport. Fakt ten tłumaczy wielkie zainteresowanie duńskich rolników rozwojem międzynarodowego rynku żywnościowego. W roku 1965 wartość eksportu rolnego wynosiła 6,9 mln koron duńskich. Jeśli cyfry te oceni się w kontekście całego eksportu duńskiego, okaże się wówczas, że w 1965 r. stanowiło to 45% całości. Od dobrych kilku lat część rolnicza w ogólnym wolumenie eksportu duńskiego stale spadała. Gospodarka duńska w coraz większym stopniu zaczęła spotykać się z dużymi trudnościami na rynkach rolnych, a szczególnie na Europejskim Wspólnym Rynku, który jest najpoważniejszym odbiorcą jej artykułów rolniczych⁵. Jesienią 1964 r. weszły w życie restrykcyjne decyzje Europejskiego Wspólnego Rynku dotyczące wołowiny i produktów mlecznych, które groziły katastrofalnymi konsekwencjami dla hodowli bydła w Danii. Sytuacja, jaka się wówczas wytworzyła, groziła zerwaniem stosunków handlowych Danii z krajami należącymi do EWG⁶. Ustalono bowiem wtedy stosunkowo wysoki poziom cen wewnętrznych dla producentów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz system opłat importowanych i dodatkowych obciążeń.

Ponieważ Dania jest członkiem EFTA należy zadać sobie pytanie, czy nie stanowi to dla niej wystarczającej rekompensaty w trudnościach, jakie wynikły dla rolnictwa duńskiego z polityki rolnej prowadzonej przez kraje EWG. W gruncie rzeczy nie ma tu żadnego porównania. Traktat EFTA nie miał bowiem na celu zorganizowania wolnego handlu w dziedzinie produktów rolnych. Dania usiłowała więc rozwiązać swe trudności w drodze rokowań z każdym z sygnatariuszy konwencji EFTA, ale dotychczas rozmowy te nie dały rezultatów zadowalających.

Z kolejną trudnością rolnictwo duńskie spotkało się w 1966 r., kiedy to ceny sprzedaży wołowiny w Niemczech Zachodnich spadły poniżej cen orientacyjnych⁷. Wówczas to eksport bydła duńskiego na ten rynek

⁵ Eksport rolniczy do krajów EWG wynosił w 1965 r. 30% całości duńskiego eksportu produktów rolniczych i był niższy w stosunku do roku 1958 o 7%. W 1959 r. kraje wchodzące w skład EWG rozpoczęły krok za krokiem ograniczenia rolniczego eksportu Danii, co stało się jeszcze bardziej widoczne po ustaleniu wspólnej polityki rolnej EWG. Od tego czasu duńskie rolnictwo napotykało na coraz większe trudności w eksporcie do krajów EWG.

⁶ Eksport Danii, jeśli chodzi o rodzaje produktów, kształtował się następująco: kraje Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej kupują przede wszystkim wołowinę, cielęcinę i sery, podczas gdy kraje EFTA masło i wieprzowinę, Scandinavian Exports, The Financial Times, 1966, nr 24097.

⁷ *Die Position Skandinaviens gegenüber der EWG*, Neue Züricher Zeitung, 1967, nr 313, s. 3.

został obciążony tak wysokimi opłatami importowymi, że stał się praktycznie niemożliwy. Eksport cielęciny do Włoch napotyka także na coraz poważniejsze trudności. W rezultacie duńskiemu eksportowi rolnictwu grozi całkowite sparaliżowanie w wyniku destrukcyjnych skutków reglamentacji rynków EWG, jeśli chodzi o import z krajów nie będących członkami tej organizacji. Hodowla bydła w Danii znajduje się więc obecnie w niepewnej sytuacji i wielu farmerów duńskich będzie musiało porzucić rolnictwo na skutek niemożliwości znalezienia rynków zbytu dla swych produktów, a poza tym z powodu niskiej rentowności produkcji mlecznej.

Wydaje się, że jedna z rzeczywistych przyczyn tego wzrostu trudności w znajdowaniu rynku zbytu w Europie zachodniej dla duńskich produktów rolnych i spadku cen eksportu leży w tym, że rozwój techniki pozwolił na podnoszenie produkcji rolnej w ciągu ostatnich 10 lat w tempie szybszym niż wzrastało tempo konsumpcji. Utworzona w ten sposób nadwyżka spowodowała taki spadek popytu, że trzeba było wprowadzić w EWG i EFTA ostre posunięcia protekcyjne. Jest rzeczą oczywistą, że te decyzje protekcyjne stwarzają dla krajów eksportujących produkty rolne wiele problemów związanych z koniecznością przystosowania się do zmienności warunków. Z powodu tych zmian Dania ucierpiała najdotkliwiej ponieważ okazało się, że ceny eksportowe artykułów rolnych kształtowały się niezadowalająco, a wewnętrzne koszty produkcji wzrastały. Początkowo rząd duński próbował obniżyć koszty produkcji rolnictwa, a przynajmniej zmniejszyć ich ujemne działanie przy pomocy polityki podatkowej w innych dziedzinach gospodarki. To jednak wkrótce okazało się niewystarczające i rząd został zmuszony do porzucenia stosowanej dotychczas zasady nieinterwencji w rolnictwie. Od tego momentu polityka poparcia rządowego dla rolnictwa przybrała na sile poprzez ustalanie cen, wielkości produkcji eksportowej oraz szeroko pojętego subwencjonowania zarówno wewnętrznego jak i zewnętrznego, szczególnie w ramach EFTA. Ponieważ Dania eksportuje swoje artykuły rolne na różne rynki, cena oraz dochód gwarantujący całkowite pokrycie produkcji nie mogą być ustalone w dokładnym stopniu. Istniejące ceny oraz prowadzona aktualnie polityka dochodowa zależne są od rezultatów polityki handlowej stosowanej w innych krajach. Planuje się wprowadzić zarówno ceny rynku wewnętrznego jak i ogólną wartość produkcji rolnej, jednak plany te nie zdają egzaminu, a trudności w ich realizacji wynikają ze sprzeczności tkwiących w systemie gospodarczym, jaki charakteryzuje obecnie Danię⁸.

⁸ W czerwcu 1968 r. parlament Danii uchwalił ustawę przedłużającą plan ustalony dla rolnictwa na lata 1967-1968 i 1968-1969, pozostawiając bez zmian wskaźniki planu poprzedniego. *NC Westermarck*, s. 69.

III. POLITYKA ROLNA POZOSTAŁYCH PAŃSTW SKANDYNAWSKICH

Polityka agrarna pozostałych czterech krajów skandynawskich, tj. Finlandii, Islandii, Norwegii i Szwecji ogólnie mówiąc, realizuje dwa zasadnicze cele — dochodowy i produkcyjny⁹. Dochodowy cel zakłada dostarczenie ludności zatrudnionej w rolnictwie takich warunków utrzymania, które w pełni odpowiadałyby poziomowi życia grup ludności zatrudnionych w przemyśle. Natomiast cel produkcyjny dąży do utrzymania w kraju samowystarczalności w zakresie wszystkich ważniejszych produktów rolniczych, a przede wszystkim samowystarczalność w zakresie produktów zwierzęcych. Motywem tej polityki jest, jak wynika z fachowej skandynawskiej literatury, dążenie do takiego zaspokojenia potrzeb na artykuły rolnicze, aby nie było żadnych trudności w wypadku zaistnienia nagłego zagrożenia wojennego lub niekorzystnych warunków społeczno-demograficznych¹⁰. Samowystarczalność w zakresie artykułów rolno-spożywczych to cel polityki agrarnej rządu szwedzkiego. W maju 1967 r. szwedzki parlament uchwalił ustawę obowiązującą od 1 IX tego roku i ujmującą całokształt polityki agrarnej. Wiąże się ona z wymienionymi powyżej celami i posiada charakter wybitnie protekcyjny. Rząd szwedzki w swej polityce agrarnej kładzie szczególny, nacisk na:

— rozwój systemu „podtrzymania” (zaopatrzenia) cen tzn. systemu utrzymującego za pomocą protekcji wysokie wewnętrzne ceny na produkty rolne w celu utrzymania odpowiedniego stopnia konkurencji w stosunku do krajów trzecich,

— kierowanie pomocą rządową dla rolnictwa, włączając w to szczególnie preferowanie rozwoju racjonalizacji w tej dziedzinie.

Szwedzki „popierający” system cen przypomina do złudzenia metodę stosowaną w ramach Europejskiego Wspólnego Rynku¹¹. Wejście w życie systemu opłat wyrównawczych w przewozie artykułów rolno-spożywczych w Szwecji zmieniło zasadniczo rolę importerów. Dotychczas decydowali oni sami o swych poczynaniach, kierując się opłacalnością transakcji, przy uwzględnieniu stosunkowo jeszcze niewysokiego cła. Przez

⁹ U. Borson, *Agricultural Policies in Nordic Countries and their Implications for Trade in Agricultural Commodities*, Stockholm 1968, s. 91.

¹⁰ Op. cit., s. 81.

¹¹ W ramach wspólnej polityki rolnej krajów EWG wprowadzono 30 VII 1962 r. system opłat wyrównawczych w przywozie artykułów rolno-spożywczych do tych krajów. Mówiąc najogólniej, nowy system EWG wprowadza ceny minimalne dla dostawców z zagranicy: są to ceny cif w przywozie zbóż i ceny „słuzu” w przywozie artykułów pochodzenia zwierzęcego. Do tych cen dolicza się opłaty wyrównawcze i wówczas otrzymuje się ceny minimalne dla importu w krajach EWG. Manipulowanie zwłaszcza opłatami wyrównawczymi (pobieranymi przez urząd celny na granicy), a także cenami cif i „słuzu” daje władzom EWG pełną kontrolę importu żywności z krajów trzecich. L. Jankowiak, *Problemy handlu zagranicznego we współczesnej gospodarce światowej*, Poznań 1964, s. 32.

ostre podniesienie obciążeń finansowych w przywozie „popierający” system cen Szwecji wkracza w dziedzinę kalkulacji, dzięki której właściwie nie kupiec lecz rząd Szwecji decyduje, jakie transakcje będą dokonane. Przy tym rząd szwedzki kieruje się swoimi wytycznymi i celami, które za pomocą „popierającego” systemu cen zamierza zrealizować zarówno w polityce wewnętrznej jak i w stosunkach z krajami trzecimi. Detale tego systemu w porównaniu z systemami opłat wyrównawczych EWG, są różne, ale z całą stanowczością stwierdzić można, że system Europejskiego Wspólnego Rynku bez wątpienia wpłynął na szwedzki protekcyjny system cen.

W Szwecji dla każdego z osobna artykułu rolnego ustalono dotychczas cenę wiodącą, przyjmującą w pewnym ograniczonym podziale różny poziom. Jeśli cena wewnętrzna utrzymywała się w przedziale stanowiącym limit dla ceny wiodącej, to cena importowa pozostawała bez zmian. Jeśli natomiast cena wewnętrzna opadła poniżej ustalonego przez rząd limitu ceny wiodącej, to wówczas cena importowa wzrastała. W wypadku kiedy cena wewnętrzna przewyższała limit ceny wiodącej, to najczęściej następowała zmiana jej poprzez zmianę limitu. Rząd szwedzki wprowadzał każdorazowo cenę wiodącą na pewnym określonym poziomie, który zapewniał rolnikom posiadającym 20 - 30 ha ziemi dochód, odpowiadający średniemu dochodowi uzyskiwanemu przez robotników w przemyśle. Nowa ustawa z 1 IX 1967 r. obala poprzednio stosowane automatyczne prawa regulacji poziomu ceny importowanej, a tym samym wartości importu. Ceny wiodące i limity importowe obecnie uzależnione zostały całkowicie od ogólnych zasad polityki agrarnej Szwecji, wyznaczonych także w tym dokumencie. W praktyce system ten zabezpiecza przez różne obwarowania importu z krajów trzecich, własnych producentów i stanowi eo ipso bardzo celową ich protekcję.

W Norwegii natomiast polityka agrarna prowadzona przez rząd jest wynikiem ugody pomiędzy organizacjami rolniczymi a administracją państwową. Ostatnie takie porozumienie obejmowało okres od 1 VII 1966 r. do 30 VI 1968 r. i do chwili obecnej nie zostało wznowione. W Norwegii istnieje bardzo wysoki poziom cen wewnętrznych (cen poparcia) na poszczególne artykuły rolnicze, mający na celu stosowanie ukrytego embarga na import tych produktów. Obok tego dla większości ważnych towarów rolno-spożywczych, jak produkty mleczne, wieprzowina, wołowina, drób i jaja istnieje ogólny zakaz importu. W polityce agrarnej rządu norweskiego zezwala się na import tylko niektórych artykułów, ale jedynie w dwóch przypadkach:

— kiedy wewnętrzne zapotrzebowanie na dwutygodniową konsumpcję jest tak duże, że przekracza ustaloną wcześniej najwyższą granicę limitu ceny poparcia na te artykuły,

— dla niektórych owoców i warzyw, które importuje się poza sezonem, a więc wtedy, kiedy nie ma dużego wewnętrznego popytu na nie.

Obok tego także w celu kontrolowania importu, ustala się wspólne stawki celne, aby zapewnić producentom norweskim zbyt na rynku wewnętrznym tak długo, jak ceny na nim nie przekraczają ustalonych limitów. Cena poparcia jest ustalana od razu w formie subsydiów dla produkcji rolnej, włączając w to także pewien procent subwencji na surowiec (nawozy) i transport. Rząd, realizując wytyczne prowadzonej polityki rolnej, pomaga szczególnie farmerom posiadającym małe gospodarstwa i tym, którym warunki naturalne sprawiają trudności produkcyjne.

Fiński system poparcia, realizowany od wielu lat przez rząd ustala zasadnicze ceny dla większości artykułów importowanych przez kraj, tzn. dla ryżu, pszenicy, mleka, wołowiny, wieprzowiny i jaj. System ten ostatnio został trochę zmodyfikowany w nowej ustawie uchwalonej przez parlament fiński w kwietniu 1967 r., która jest podstawą dla ustalania cen producenta w latach 1967 - 1968 i 1968 - 1969. Ogólne zasady dyktowania cen producenta, ujęte w tej uchwale, można scharakteryzować następująco: przeciętny poziom celowych cen na rolnicze artykuły importowane zmienić się może w stosunku do podstawowego okresu o ten sam stopień, w jakim zmienił się podczas ostatnich 12 miesięcy indeks globalnych wydatków farmerów¹². Indeks ten składa się z dwóch zasadniczych części o różnych wagach: z indeksu cen na narzędzia gospodarcze oraz z indeksu kosztów żywienia i utrzymania farmerów. W stosunku do porzednio stosowanego systemu poparcia nowe zasady wyłączają pracę właściwą farmera i jego rodziny z indeksu wydatków, a ceny producenta w związku z tym wzrosną tylko o tyle, aby utrzymać wartość artykułów rolno-spożywczych w realnych granicach. Inaczej rzecz ujmując, jeśli ceny narzędzi gospodarczych i kosztu żywienia farmera charakteryzować się będą tendencją zwykłą, to i ceny producenta także będą się zwiększać. W takiej sytuacji wzrost globalnego dochodu z rolnictwa zostaje utrzymany w realnych granicach i jest całkowicie związany i uzależniony od zmian produktywności samego rolnictwa.

Kolejną nowością, wprowadzoną ustawą z 1967 r. w polityce agrarnej rządu fińskiego, są prowizje. Wprowadzenie tego instrumentu polityki rolnej w tym kraju spowodowane było poglądem, że na rynku wewnętrznym powinno utrzymać się cenę rynku światowego bez ustalania jej górnej granicy, a protekcyjne ceny na niektóre artykuły importowane należy ustalać w różny sposób dla różnych produktów, w zależności od konkretnej sytuacji rynkowej. I tak ostatnio dla mleka i produktów nabiałowych poziom cen był utrzymywany za pomocą bezpośredniej regulacji ceny konsumenta, dla pszenicy i ryżu był on zagwarantowany ceną ustaloną przez rząd, a dla wieprzowiny, wołowiny, cielęciny i jaj

¹² U. Borson, op. cit., s. 90 - 91.

był zależny od poziomu importu. Obok tego import większości produktów rolniczych jest przedmiotem regulacji ze strony państwa, a jego wysokość jest uzależniona od aktualnie obowiązującej ceny na dany artykuł.

W ostatnim wreszcie kraju z omawianej czwórki, Islandii, polityka rolna rządu gwarantuje ceny poparcia oraz ustala cenę hurtową i detaliczną dla głównych produktów rolniczych, tj. dla mleka płynnego, produktów nabiałowych, baraniny i ziemniaków, które stanowią około 90% ogólnej wartości produkcji rolniczej kraju. System cen gwarancyjnych stwarza konieczność udzielania **przez** rząd islandzki subsydiów na eksport nadwyżki rolniczej, która pozostaje na rynku wewnętrznym. Eksport artykułów rolno-spożywczych gwarantuje w niewielkim stopniu utrzymanie odpowiednich cen na rynku wewnętrznym (na produkty mleczarskie 20 - 29% i na baraninę około 40%) i dlatego też jest on subsydiowany przez rząd odpowiednio wysoko w stosunku do ogólnego zysku, jaki daje. Dlatego też dzięki takiej polityce wywóz płodów rolnych wykazuje tendencje wzrostowe¹³. Import towarów rolno-spożywczych jest z pewnymi wyjątkami zabroniony, a w przypadku kiedy zezwala się na ich przywóz ustalone stawki celne w taryfie narodowej wahają się na poziomie od 50 - 70% wartości danego artykułu.

IV. SKANDYNAWSKA WYMIANA ARTYKUŁÓW ROLNO-SPOŻYWCZYCH

Jasno widać z tego, co dotychczas powiedzieliśmy na temat polityki agrarnej prowadzonej przez rządy poszczególnych państw skandynawskich, że granice wewnątrz nordyckiego handlu towarami rolno-spożywczymi są przez nią ściśle określone. Handel ten, jak dotychczas, składa się głównie (choć nie wyłącznie) z duńskiego eksportu do pozostałych czterech krajów. Samowystarczalność produkcji rolnej jako uznany cel polityki agrarnej trzech państw skandynawskich i ograniczenia importowe utrzymywane przez całą czwórkę powodują, że możliwości rozwoju handlu tymi artykułami są bardzo ograniczone. Wartość ogólnego handlu towarami rolno-spożywczymi w ramach krajów skandynawskich wynosiła w 1966 r. — 102 mln dolarów¹⁴. Największym importerem była Szwecja, która zakupiła tych towarów na sumę 57 mln dol., a z pozostałych krajów skandynawskich Norwegia — 22 mln dol. i Finlandia — 17 mln dol. Największy eksport miała naturalnie Dania, gdzie zamykał się on sumą 72 mln dol. z czego wyeksportowano za sumę 49 mln dol.

¹³ Obecne przepisy ograniczają możliwości subsydiowania do 10% wartości wyeksportowanych produktów, ale jak dotychczas limity te nie są całkowicie wykorzystane.

¹⁴ Cytowane tu liczby odnoszą się do czterech krajów nordyckich, które są członkami EFTA, wyłączając Islandię.

do Szwecji, za 13 mln dol. do Norwegii i 10 mln dol. do Finlandii. Po Danii drugim największym eksporterem towarów rolno-spożywczych była Szwecja eksportując głównie surowe ziarno i zamykając swój eksport w 1966 r. sumą 21 mln dol., z czego za 8 mln dol. eksportowała do Norwegii, za 7 mln dol. do Finlandii i za 6 mln dol. do Danii¹⁵. W ostatnich latach daje się zauważyć tendencja do zwyczajki we wzajemnych obrotach towarami rolno-spożywczymi krajów nordyckich. Przypisać to należy przede wszystkim pewnym ugodom i koncesjom poczynionym w ramach EFTA. Mimo niewątpliwie korzystnej sytuacji, jaka w ostatnich latach zaistniała, farmerzy duńscy nadal zaniepokojeni są bardzo ograniczonym zasięgiem handlu skandynawskiego i bardzo małym eksportem rolnym Danii do 16 mln konsumentów zamieszkujących obszar pozostałych trzech krajów. Eksport ten w 1966 r. objął tylko 7% ogólnego duńskiego eksportu rolnego (1 033 tys. dol.) i stanowił tylko 1/6 jej eksportu do Wielkiej Brytanii. Warunki naturalne sprawiły, że pozostałe kraje skandynawskie eksportują duże ilości ziarna chlebowego, cukru i jabłek na ogólną sumę 100 mln dol., a pozycje te stanowią łącznie tylko 5% importu Danii. Z drugiej strony import głównych produktów zwierzęcych, które Dania chciałaby sprzedać, jak produkty mleczne, wołowina, mięso wieprzowe i drób, jest w pozostałych trzech krajach ograniczony. Udział Danii w globalnym imporcie pozostałych krajów nordyckich wynosi około 7%, na co składa się tylko 10% importu szwedzkiego i 5% fińskiego i norweskiego. Te bardzo skromne wyniki handlu artykułami rolno-spożywczymi na tym obszarze spowodowane zostały omówioną poprzednio protekcyjną polityką rolną, prowadzoną przez rządy poszczególnych państw. Tak się złożyło, że towarami, które Dania oferuje nie są zainteresowane pozostałe kraje. Sytuacja taka była bardzo niekorzystna dla wzajemnych stosunków między państwami skandynawskimi. Dlatego też poszczególne kraje półwyspu, a szczególnie Dania jako najbardziej zainteresowana, występują z różnymi inicjatywami, których realizacja ma zmienić istniejący stan rzeczy i tym samym stworzyć Skandynawom dogodniejsze pozycje przetargowe do rozmów z EWG. Tym też należy tłumaczyć obserwowane od 1966 r. znaczne ożywienie działalności Rady Nordyckiej, organizmu koordynującego współpracę skandynawską, w dziedzinie wzmocnienia jedności krajów wchodzących w jej skład oraz tendencji do stopniowego przekształcania Rady w organ reprezentujący kraje skandynawskie na zewnątrz. Ostatnie zalecenia Rady Nordyckiej w zakresie gospodarki rolnej przewidywały roz-

¹⁵ Norwegia eksportowała w 1966 r. do innych krajów skandynawskich na sumę 5,7 mln dol. Finlandia zamknęła ten sam rok wartością eksportu w wysokości 4,3 mln dol. Brak jest natomiast oficjalnych globalnych danych eksportu towarów rolno-spożywczych Islandii do pozostałych krajów skandynawskich. Szacunkowe obliczenia pozwalają przypuszczać, że wynosił on około 3 mln dol. głównie do Szwecji i Norwegii.

poczęcie współpracy w ramach wspólnej polityki poprzez m. in. zawieranie umów dotyczących wspólnego poziomu cen oraz ustalanie przepisów przeciw dumpingowi oraz importowi z krajów udzielających pomocy państwowej dla protekcji eksportu rolnego. Istniejące obecnie przepisy omówione poprzednio w tym artykule, mają być zniesione. W dziedzinie tej zapowiadana była także współpraca w ramach eksportu i polityki cen towarów rolnych. Przewiduje się również ochronę przeciw importowi rolnemu z zewnątrz za pomocą odpowiedniej polityki celnej, ale przy potraktowaniu wszystkich członków Rady Nordyckiej jako całości.

V. ZAKOŃCZENIE

Postanowienia Rady Nordyckiej idą bardzo daleko i w wypadku ich zrealizowania mogłyby w dość zasadniczy sposób zaważyć w układzie rynkowym Europy zachodniej. Obok tego istnieje zgodność opinii krajów skandynawskich co do tego, że tak projektowana współpraca ekonomiczna nie może się stać i nie jest rozumiana jako alternatywa w stosunku do EWG, lecz należy traktować ją jako wkład Północy w kierunku rozszerzonej współpracy zachodnioeuropejskiej, która staje się celem ostatecznym krajów skandynawskich¹⁶. Uzyskanie konkretnych rezultatów we wspólnej polityce rolnej Skandynawii mogłoby nastąpić poprzez następujące posunięcia w jej polityce agrarnej:

— zmniejszenie stopnia samowystarczalności w krajach skandynawskich za wyjątkiem Danii,

— preferencję importu duńskiego na własne rynki w pozostałych krajach skandynawskich poprzez ustalenie odpowiedniego poziomu importu, mniejsze opłaty celne, specjalne prawa klasyfikacji itd.

— dostateczną protekcję rządów przed importem mniej ważnych towarów rolnych z krajów trzecich,

— stopniową eliminację w imporcie z pozostałych krajów EFTA towarów grupy D¹⁷,

— ujednoczenie obowiązujących przepisów w zakresie dokumentacji handlowej, dokumentów standaryzacyjnych, świadectw weterynaryjnych, fitosanitarnych i pochodzenia.

Rolnictwo jest jednym z działów życia gospodarczego, w którym doprowadzenie do wyrównania szans i rozszerzenia rynku jest zadaniem

¹⁶ Kraje te upatrują w propozycji przewidującej wzorem EWG wprowadzenie wspólnej zewnętrznej taryfy celnej istotny krok naprzód w kierunku zbliżenia ich do Europejskiego Wspólnego Rynku, natomiast rząd duński uważa, że unia celna poza wielu innymi korzyściami stworzyć może praktyczne podstawy dla finansowania wspólnych zadań ekonomicznych Europy zachodniej, poprzez osiągnięcie wspólnych dochodów celnych. Danish Farmers Look to EEC for Income Boost, Foreign Agriculture 1868, nr 29, s. 7.

¹⁷ Grupa D w taryfie celnej EFTA obejmuje towary rolno-spożywcze.

szczególnie trudnym i skomplikowanym. Jeśli w dziedzinie artykułów przemysłowych zagadnienie rozszerzenia rynku wiąże się ze zniesieniem takich przeszkód, jak bariery celne i kontyngenty przewozowe to w rolnictwie, gdzie każde z państw posiada skomplikowany system zarządzeń kształtujących rynek zbytu artykułów rolnych, twórcy szeroko rozumianej współpracy muszą przewidzieć liczne procesy przystosowawcze, których przebieg należy uprzednio wypracować.

SOME ASPECTS OF SCANDANAVIAN AGRICULTURAL COOPERATION

Summary

The first part of the paper contains the general data which characterize Scandinavian agriculture. These data are compared to those of the greatest agricultural producer of EEC — France. The second part discusses the basic problems of Danish export of agricultural articles to the markets of the remaining Scandinavian countries and to the market of EEC.

The third part contains a characteristic of the agricultural policy of the governments of the remaining Scandinavian countries. The fourth part devotes more space to Scandinavian commercial exchange of agricultural articles. The author emphasizes the causes hindering such an exchange and discusses a way out of the present difficulty.